

Barbara Perepeczko

Instytut Rozwoju Wsi i Rolnictwa PAN

Zróżnicowanie zjawiska zarobkowych migracji zagranicznych ludności wiejskiej

Istnieje zgodność opinii co do konieczności dywersyfikacji dochodowej mieszkańców wsi. Słaby lokalny rynek pracy oznacza dla mieszkańców obszarów wiejskich brak zatrudnienia lub niezadowalające dochody z niego uzyskiwane, co powoduje trudną sytuację materialną rodzin. Nadwyżki wolnych rąk do pracy wywołują migrację ze wsi w poszukiwaniu satysfakcjonujących warunków. Migracje wewnętrzne odbywają się (przebiegają) najczęściej między wsiami – od peryferyjnych do podmiejskich, czyli obszarów lepiej rozwiniętych gospodarczo i oferujących lepsze warunki życia i pracy niż opuszczane [Rosner 2008]. W statystyce znajduje to wyraz w postaci dodatniego salda migracji na rzecz wsi po 2000 roku.

Drugą formą migracji, której wzrost (zwłaszcza po 2004 roku) odnotowuje dalece niedoskonała statystyka, jest migracja zagraniczna. Sondaże prowadzone na dużych i reprezentatywnych próbach przez CBOS wskazują, że to właśnie ze wsi i z małych miasteczek rekrutowali się wyjeżdżający w ciągu ostatnich 10 lat do pracy za granicę [*Praca Polaków za granicą...*, 2007]. Liberalizacja polityki zagranicznej i otwarcie swoich rynków pracy przez niektóre kraje uruchomiły wzmożony krajowy strumień nadwyżek rąk do pracy. Dynamika oraz powszechność tego zjawiska stały się po 2004 roku na tyle duże, że zjawisko to na wsi stało się strategią rodzin i jedną z istotnych dróg dywersyfikacji dochodów. Większość wiejskich gospodarstw domowych, w tym i rolniczych, musi zabiegać o dodatkowy dochód dla zapewnienia warunków bytu rodzinom i jak wynika z wyżej przytoczonych wyników sondaży, zarobki z pracy za granicą stały się dla nich atrakcyjną alternatywą. Problemem jest diagnoza (zwłaszcza wymiar) i ocena zjawiska migracji.

W celu rozpoznania zjawiska zagranicznych migracji mieszkańców wsi, uwzględniając tylko szacunkową wartość danych statystycznych o zasięgu krajowym i ograniczoną ich wartość interpretacyjną, podjęto w IRWiR PAN badania terenowe w 2006 roku, biorąc pod uwagę kontekst czasowo-przestrzenny. Jakościowy charakter badań empirycznych uznano za szansę przybliżenia tych kwestii, których „twarde” wskaźniki statystyczne nie ilustrują. Przyjmując

perspektywę lokalną i punkt widzenia mieszkańców uznano, że warte badań są szczególnie społeczności wiejskie o dużych doświadczeniach migracyjnych, z których w dalszym ciągu wyjeżdża za granicę wiele osób. Przedmiotem badań empirycznych uczyniliśmy migracje zarobkowe w trzech wsiach województw o największej liczbie migrantów, czyli opolskiego, podkarpackiego i podlaskiego. Ankieterzy przeprowadzili po 90 wywiadów kwestionariuszowych we wszystkich gospodarstwach domowych, różniących się doświadczeniami migracyjnymi. Jedną kategorią respondentów były osoby z osobistymi doświadczeniami, drugą – osoby tylko z doświadczeniem rodzinnym, trzecią – bez doświadczeń tego typu. Ponadto przeprowadzono wywiady pogłębione według dyspozycji, które były ukierunkowane przede wszystkim na kapitał ludzki, kulturowy i społeczny mieszkańców tych wsi. Całość wyników została przeanalizowana i opisana przez członków zespołu badawczego w publikacji zwartej pt. „Tu i tam. Migracje z polskich wsi za granicę”, pod redakcją Marii Wieruszewskiej, w Wydawnictwie IRWiR PAN w 2007 roku. Relacja z badań będzie dotyczyła przede wszystkim kategorii osób, które pracowały za granicą, czyli doświadczonych migrantów.

Wyniki naszych badań wskazują, że brak zatrudnienia w kraju był przyczyną wyjazdu 25% mieszkańców wsi. Wymiar bezrobocia przed pierwszym wyjazdem był zróżnicowany, największy we wsi podkarpackiej (62%), najmniejszy zaś w podlaskiej (17%). Wśród respondentów 17% pracuje w swoim gospodarstwie rolnym w roli kierownika lub współmałżonka i 6% jako członek rodziny. O nadwyżkach zasobów pracy świadczą deklaracje – tylko 5% uważa się za niezbędnych dla funkcjonowania gospodarstw. Właściciele gospodarstw jest 26% (na wsi podlaskiej 42%). Zawód wyuczony „rolnik” deklaruje 16%, najwięcej ze wsi podlaskiej (32%). Najmniejsza różnica między liczbą właścicieli gospodarstw i liczbą wiążących z nim własną przyszłość jest na wsi opolskiej, w której gospodarstwa migrantów są większe (średnio 10 ha) i lepiej wyposażone w sprzęt mechaniczny, nabyte najczęściej z zarobków uzyskanych z pracy za granicą. Na przeciwnym krańcu lokują się gospodarstwa ze wsi podkarpackiej, gdzie średnia powierzchnia gospodarstw migrantów wynosi około 3 ha, a udział dochodów z nich czerpanych stanowi zaledwie kilkanaście procent dochodów rodzinnych. Tu jest najmniej osób z wykształceniem rolniczym (6%) i tylko 6% uważa się za niezbędnych w gospodarstwie. Gospodarstwa podlaskie są podobne w areale do opolskich, ale daleko biedniejsze, jeśli mierzyć to wyposażeniem w sprzęt zmechanizowany. Wśród migrantów 5% to właściciele firm, najwięcej jest ich ze wsi podkarpackiej, a nie ma nikogo z podlaskiej. W najbliższej przyszłości zamierza czerpać dochody z pracy we własnej firmie 11% badanych – wśród nich ponad 1/3 z Podkarpacia i nikt z Podlasia.

Uważa się, że oprócz braku zatrudnienia w kraju czynnikiem „wypychającym” bywa zła sytuacja materialna rodziny bytującej we wspólnym gospodar-

stwie domowym. Samoocena dokonana przez dwie kategorie badanych, czyli rodzin z udziałem dochodów czerpanych w przeszłości lub aktualnie z pracy za granicą i rodzin pozbawionych takiego źródła, nie potwierdza tego przypuszczenia (tab. 1).

Tabela 1

Ocena sytuacji materialnej gospodarstwa domowego przez respondentów (w %)

Sytuacja	Rodziny z migracją	Rodziny bez migracji
Bardzo dobra	7,7	–
Dobra	44,6	15,0
Średnia	36,9	49,6
Raczej zła	9,2	29,2
Bardzo zła	1,5	4,4

Tę samoocenę potwierdzają wskaźniki standardu materialnego ich gospodarstw domowych, czyli wyposażenie w dobra trwałego użytkowania, środki transportu, komputery. Najwyższym poziomem standardu materialnego charakteryzują się gospodarstwa ze wsi opolskiej, najniższym z Podlasia. Tak więc pod wpływem migracji zagranicznych rosną aspiracje konsumpcyjne, stając się czynnikiem samopodtrzymującym i samonapędzającym zjawisko wyjazdów w celach zarobkowych.

W świetle powyższych danych można twierdzić, że istnieje związek pomiędzy standardem materialnym i zjawiskiem migracji, co przejawia się i w samoocenie sytuacji dochodowej, i w wyposażeniu gospodarstw domowych migrantów, szczególnie wówczas, gdy są one zasilane dochodami przez dłuższy okres i wyższymi kwotami. Jest to przypadek wsi opolskiej, gdzie wyjazdy zarobkowe ludności śląskiej rozpoczęły się (z tytułu podwójnego obywatelstwa lub/i krewnych w Niemczech) znacznie wcześniej. Zatrudniani są w większości legalnie (94%), co pozwala na korzystanie z przywilejów pracowniczych, pakietów socjalnych. Ponadto są oni lepiej wykształceni (tylko 3% z wykształceniem podstawowym). Sytuacja migrantów z Podlasia wygląda odmiennie, bo 33% ma tylko wykształcenie podstawowe, są starsi niż pozostali migranci, często wyjeżdżają kobiety (42%). To określa ich sytuację na zagranicznych rynkach pracy. Zajmują się częściej niż inni pracami domowymi, opiekuńczymi. Takie zatrudnienie ułatwia pracę poza kontrolą administracyjną, toteż tylko 17% Podlasiaków pracuje legalnie. Migranci ze wsi podkarpackiej pracują częściej legalnie (62%), ponieważ, tak jak i Opolanie, najczęściej wykonują prace techniczne, zwykle budowlane, czyli poddawane kontroli administracyjnej. Formalny status migranta i rodzaj wykonywanej pracy różni migrantów ze względu na region pochodzenia.

Największy procent migrantów, którzy czują się doceniani w roli pracowników i są zadowoleni z wykonywanej pracy, pochodzi ze wsi opolskiej. Wykonują prace wymagające kwalifikacji, czują się nagradzani i spełnieni zawodowo częściej niż inni. W najbliższej przyszłości 56% migrantów z badanej wsi opolskiej zamierza kontynuować taki scenariusz życiowy, o różnych proporcjach spędzania czasu w Polsce i za granicą – najczęściej w Niemczech (78%) lub Holandii (21%). Jak wynika z rozmów przeprowadzonych w trakcie wyboru terenu do badań, na wsiach opolskich z ludnością śląską utrwalił się zwyczaj życia i pracy w dwu sceneriach, a pierwszy wyjazd do pracy za granicę jest traktowany jako męska inicjacja w dorosłość. Jeżeli zjawiska „obrastają” w sferę obyczajową, to ich zmiana jest bardzo trudna.

Na wsi podkarpackiej zjawisko migracji zagranicznych nie zmniejszyło się, ale jego cechy uległy zmianie. Jej mieszkańcy rzadziej wyjeżdżają do USA, a coraz częściej do krajów UE. W przeciwieństwie do wyraźnej specjalizacji tras wyjazdowych i krajów docelowych dwu pozostałych wsi (opolskiej do Niemiec, ostatnio także do Holandii; podlaskiej głównie do Belgii, ostatnio także do Włoch), mieszkańcy wsi podkarpackiej są najbardziej ruchliwi w poszukiwaniu krajów, które zapewnią im opłacalne zatrudnienie. Wyjazdy do Stanów Zjednoczonych były w przeszłości długookresowe, nierzadko osiedleńcze. Obecnie zwiększa się zainteresowanie wyjazdami krótko- lub średniookresowymi, ale wielokrotnymi. Nie jest to więc migracja osiedleńcza – taką wśród badanych migrantów zainteresowana jest jedna osoba. Pozostali preferują migrację okresową, ponawianą w sytuacji potrzeby, lub wahadłową i cyrkulacyjną, która przypomina sztafetę z kilku osób zmieniających się na tym samym stanowisku pracy za granicą.

Wszyscy migranci pracują ciężko, są dyspozycyjni i wszechstronni. Starają się pracować jak najdłużej, zwłaszcza że siła nabywczą zarabianych pieniędzy maleje. Przyczyną jest aprecjacja polskiej waluty, a także wzrost konkurencji na tych „gorszych” segmentach rynków pracy krajów docelowych, wywołanej przez ich otwieranie się na nowych członków UE i obecności innych migrantów. W wywiadach otwartych słyży się wspomnienia: „Kiedyś to było eldorado”, a teraz „Ruscy biorą [pracują za] połowę tego co Polacy”.

Mniej dni w tygodniu i godzin dziennie pracują badani z Opolszczyzny, co jest konsekwencją legalnego ich zatrudnienia. Jest to bardziej „ucywilizowana” migracja, bo rekrutacja pracowników odbywa się coraz częściej przez instytucje, choć źródła osobowe (krewni, znajomi) także w niej uczestniczą. Te ostatnie to jedyne źródło informacji o możliwości znalezienia zatrudnienia za granicą dla Podlasian, toteż 62% pierwszy raz jechało na uzgodnione miejsce pracy, a pozostałe 37% „w ciemno”. W tej ostatniej sytuacji było tylko 9% migrantów ze wsi opolskiej.

Różnią migrantów wiejskich opinie, ale ogółem aż 74% migrantów wyraża opinię, że mimo wyrzeczeń realizują swoje marzenia (83% z Podlasia, 61% z Opolszczyzny i 100% z Podkarpacia).

Opinia społeczności tych wsi o samym zjawisku migracji także się różni. W przeszłości migracja do pracy za granicą była traktowana przez społeczność lokalną jako deklaszacja; współcześnie sytuacja jest odmienna. Tak jak w przeszłości akceptowana była na wsi dwuzawodowość i praca tzw. chłoporobotników [Kłodziński, 1989], tak współcześnie wyjazdy zagraniczne w celu zarobkowym znajdują poparcie w opinii środowiskowej, choć o różnym wyrazie. Na pytanie o stosunek mieszkańców wsi do osób, które wyjeżdżają do pracy za granicę, wskazania na podaną kafeterię przedstawia poniższe zestawienie (w %):

Wyszczególnienie	Podlasie	Opolszczyzna	Podlasie	Ogółem
Zazdroszczą im	73,6	17,8	63,3	51,7
Współczą im	9,9	6,7	7,8	8,1
Szanują, podziwiają ich	23,1	8,9	22,2	18,1
Są wobec nich obojętni	14,3	66,7	31,1	37,3
Obmawiają (plotkują)	68,1	13,3	43,3	41,7
Biorą przykład, naśladują	34,1	30,0	18,9	27,7
Są z nich dumni, szczycą się nimi	2,2	2,2	3,3	2,6
Trudno powiedzieć	3,3	8,9	18,9	10,3

Zazdrość i obmowa pracujących za granicą to najbardziej popularna reakcja na Podlasiu, natomiast we wsi opolskiej nie sięgają one 20%. Tutaj dominuje obojętność, bo jest to zjawisko w społeczności wsi opolskiej powszechne. Zaangażowanie migracyjne (74% ma członków rodziny i bliskich znajomych za granicą) i obyczaj wyjazdu rozpowszechnił się na Opolszczyźnie po 2004 roku na tereny zamieszkałe także przez ludność napływową. Wraz z ograniczeniem bezrobocia pojawiło się w województwie opolskim zjawisko spadku poziomu ogólnej liczby pracujących, co obniża atrakcyjność regionu jako miejsca potencjalnych inwestycji [Honka, 2008].

Cechy migracji zarobkowych ludności wiejskiej, jej upowszechnienie się wśród ludności rolniczej (mimo wzrostu dochodów z tytułu objęcia Polski WPR) wskazują na pewne zmienne tendencje, które dodatkowo utrudniają ocenę tego zróżnicowanego regionalnie i wieloaspektowego zjawiska. Sytuacja na krajowym rynku pracy i na dostępnych Polakom zagranicznych rynkach zmienia się. Aktywne poszukiwanie przez mieszkańców wsi dodatkowych dochodów sięga za granicę i tam na swoje kompetencje znajdują popyt. W konsekwencji ubytek zasobów pracy w Polsce, które tu były obciążeniem w postaci sfrustrowanych bezrobociem lub cierpiących ubóstwo, wpłynął na wzrost wynagrodzenia za pra-

cę, zwłaszcza w deficytowych zawodach. Malejąca opłacalność zarobkowej migracji zagranicznej i jednocześnie zmiany na krajowym rynku pracy pozwalają rokować zahamowanie, a nawet obniżenie wymiaru tego zjawiska. Będzie to jednak tendencja o różnym nasileniu regionalnym – szczególnie na wsi, gdzie lokalny rynek pracy jest nadal słaby, a zapotrzebowanie na proste prace, zwłaszcza kobiece, jest znacznie mniejsze ze względu na niższe dochody potencjalnych pracodawców. W tej sytuacji dla wielu zarabiających za granicą będzie to w najbliższej przyszłości pożądaną alternatywą wobec „tkwienia” w swojej wsi, bez szans wpływu na własny los.

Zagraniczna migracja zarobkowa ze wsi ma długą historię, a współcześnie także własną specyfikę [Perepeczko, 2008], także regionalną. W regionach, gdzie już wcześniej następował na wsi proces dezagraryzacji, szczególnie w wymiarze zawodowym i dochodowym, można liczyć na możliwość wyboru przez migrantów między nieco gorzej płatną pracą w kraju a rozłąką z rodziną i pobytem za granicą, przy malejącej tam opłacalności pracy. Ale to nie tylko atrakcyjność ekonomiczna pracy, ale i jej organizacja, stosunki w pracy, które poznali za granicą, będą przesądzały o decyzjach – tu czy tam.

Liberalizacja polityki migracyjnej, popyt na pracę za granicą i dochody z niej przywożone do kraju nie świadczą o tym, że w bliskiej przyszłości wyrównają się różnice między regionami w Polsce. Dla mieszkańców wsi z regionów peryferyjnych – pozbawionych alternatywnych szans w kraju – zasilanie dochodowe gospodarstw domowych zarobkami z zagranicy będzie także w bliskiej przyszłości koniecznością.

Utrwała się na wsi wzór migracji okresowej – głównie wahadłowej, która wprawdzie modyfikuje związek pracujących za granicą ze środowiskiem wiejskim, ale go nie likwiduje i wsie nie pustoszeją tak jak przy migracji wychodźczej (osiedleńczej). Rola gospodarstw rolniczych jako źródła dochodów zmniejsza się, aż do ograniczenia produkcji jedynie na samozaopatrzenie gospodarstwa domowego, bądź struktura produkcji zostaje dostosowana do braku stałej obecności kierownika gospodarstwa, najczęściej do zmechanizowanej produkcji roślinnej. Jest to przypadek gospodarstw we wsi opolskiej, w której taka strategia jest w większej mierze wyborem. Ale nie sposób całych wsi jednoznacznie zakwalifikować i umieścić na osi: wybór czy konieczność, bo różnie rozkładają się sytuacje gospodarstw domowych. Niemniej jednak dla większej liczby migrantów ze wsi opolskiej praca za granicą jest wyborem (a nawet nawykiem), a dla mieszkańców wsi podlaskiej koniecznością. Migranci ze wsi podkarpackiej to „uchodźcy” transformacji, którzy poszukują szans dla siebie z braku zatrudnienia w kraju pracują za granicą, ale ich kwalifikacje nierolnicze i wzrost w kraju szans na lepiej płatną pracę może tę tendencję odwrócić.

Diagnoza i ocena migracji zarobkowej jest trudna z kilku względów. Inne są koszty i korzyści psychospołeczne oraz ekonomiczne migracji stałych, inne okresowych czy tymczasowych, a te z kolei są odmienne przy migracjach sezonowych, wahadłowych czy cyrkulacyjnych. Odmienne należy oceniać migracje analizowane z perspektywy jednostkowej pracujących za granicą od ocen dokonywanych z punktu widzenia rodzin, które migranci opuszczają okresowo. Także korzyści i straty środowiska lokalnego – wsi czy najbliższej okolicy – są inne od tych, które dotyczą regionu, a tym bardziej od wycenianych z perspektywy krajowej. Uruchamiane w ocenach różne kryteria – strat i zysków, dotyczące kapitału ludzkiego, społecznego, kulturowego i ekonomicznego – pozwalają zjawisko migracji widzieć w szerokim i różnorodnym aspekcie. Utrudnia wycenę ambiwalencja niektórych cech i skutków. Przykładem mogą być migranckie transfery do Polski środków finansowych [*Migranckie przekazy pieniężne...* 2008] szacowane według ekspertów NBP na ponad 20 mld złotych w 2007 roku – ponaddwukrotnie wyższe niż w 2004 roku, co sprzyja rozwojowi kraju, ale jednocześnie wywiera presję inflacyjną.

Mimo wysokiego stopnia złożoności i wieloaspektowości zjawiska zagranicznych migracji mieszkańców wsi, nie można ich pomijać w analizach dywersyfikacji ekonomicznej. Brak wiarygodnych danych o wymiarze tego zjawiska w skali kraju skłania do rezygnacji z analiz makroekonomicznych, ale skala mikroekonomiczna jest możliwa do uchwycenia. Migracje zewnętrzne i ich konsekwencje są faktem o skali nie mniejszej niż migracje wewnętrzne i powinny być brane pod uwagę przynajmniej jako dodatkowe źródło dochodów gospodarstw domowych, także rodzin rolniczych, aczkolwiek istotny jest także ich pozaekonomiczny wpływ na migrantów i ich rodziny. Migranci w konfrontacji z rynkiem pracy krajów przyjmujących uzyskują świadomość własnych walorów i braków, co sprzyja edukacji własnej, a zwłaszcza dzieci. W trakcie pracy zdobywają doświadczenie życiowe, kompetencje językowe, poznawcze i interakcyjne. Nie bez znaczenia jest fakt wzrostu poczucia własnej wartości i rozwoju pracujących za granicą mieszkańców wsi.

Literatura

- BUKRABA-RYLSKA I. (2008): *Migracje zarobkowe ludności wiejskiej: od „obieźsastwa” do „ludzi na huśtawce”*. [w:] *Człowiek i społeczeństwo wobec wyzwań współczesności. Aspekty kulturowe i społeczne*, red. Gizicka D., Gizicki W. Wyd. Adam Marszałek, Toruń.
- Doświadczenia i plany dotyczące pracy za granicą* (2008): Komunikat CBOS, luty.

- FRENKEL (2007): *Pracujący w gospodarstwach rolnych – według spisów rolnych w latach 2002 i 2005*. Studia i Monografie nr 1, IRWiR PAN.
- FRENKEL I. (2008): *Ludność wiejska*. [w:] *Polska wieś 2008. Raport o stanie wsi*, FDPA.
- HONKAN. (2008): *Wpływ migracji zarobkowej na rozwój lokalny na przykładzie województwa opolskiego*. [w:] *Człowiek i społeczeństwo wobec wyzwań współczesności. Aspekty kulturowe i społeczne*, red. Gizicka D., Gizicki W. Wyd. Adam Marszałek, Toruń.
- Jak żyje się rolnikom?* (2008): Komunikat z badań CBOS, czerwiec.
- KŁODZIŃSKI M., red. (1989): *Rolnictwo dwuzawodowe jako forma wielofunkcyjnego rozwoju wsi polskiej*, SGGW, IRWiR PAN, Warszawa.
- KOTARSKI H., WALAWENDER P. (2008): *Wyzwania rynku pracy regionu peryferyjnego*. [w:] *Człowiek i społeczeństwo wobec wyzwań współczesności. Aspekty kulturowe i społeczne*, red. Gizicka D., Gizicki W. Wyd. Adam Marszałek, Toruń.
- KUPISZEWSKI M. (2008): *Zmiany wzorców migracji w Polsce: od migracji stałej w czasach komunizmu do zróżnicowanych form migracji i mobilności w XXI wieku – konsekwencje dla polskiej polityki migracyjnej*. Referat na konferencji „Migracja po wejściu Polski do Unii Europejskiej. Perspektywa psychologiczna i socjologiczna”, SWPS, 29–31.05.2008.
- Migranckie przekazy pieniężne na nowo policzone* (2008): „Biuletyn Migracyjny” nr 18.
- MUSIAŁ W. (2007): *Wiejskie obszary Karpat Polskich w procesie przemian społeczno-gospodarczych*, Studia i Monografie nr 3, IRWiR PAN.
- PEREPECZKO B. (2008): *Swoistość zagranicznych migracji zarobkowych mieszkańców wsi*. *Wiś i Rolnictwo* nr 2.
- POCZTA W. (2008): *Wpływ integracji Polski z Unią Europejską na sytuację ekonomiczną sektora rolnego w latach 2004–2006*, *Wiś i Rolnictwo* nr 1.
- Praca Polaków za granicą* (2007): Komunikat z badań CBOS, marzec.
- Rocznik Demograficzny 2006*, GUS.
- ROSNER A. (2008): *Przestrzenne zróżnicowanie poziomu rozwoju społeczno-gospodarczego obszarów wiejskich w Polsce*, [w:] *Polska wieś i rolnictwo w Unii Europejskiej. Dylematy i kierunki przemian*. IRWiR PAN.
- Tu i tam. Migracje z polskich wsi za granicę* (2007), red. M. Wieruszewska. Wyd. IRWiR PAN.
- WASIELEWSKI K. (2007): *Młodzież wiejska na rynku pracy*. [w:] *Sytuacja ludzi młodych na rynku pracy na obszarach wiejskich w Polsce*, FDPA.
- ZEGAR J. (2008): *Z czego żyje polska wieś?* [w:] *Polska wieś 2008. Raport o stanie wsi*, FDPA.

Diversity of International Economic Migrations Phenomenon of Rural Population

Abstract

Huge surplus of labour force and the lack of satisfactory incomes cause rural population to searching for earnings in foreign countries. The dynamics of international economic migrations of rural population is significant and became the form of income diversity. The scale, structure and impacts of that complex and regionally diverse phenomenon are very hard to catch, which is probably the reason of weak interest of economists.

On the basis of sociological research conducted in three villages from the regions of the highest intensity of international migration the author states that international migrations from the village situated in Opolskie are more often the choice and fixed strategy of rural families, migrations from the village situated in Podlasie are more often necessity caused by weakness of local labour market and worse human capital of villagers and worse material situation of families. People from villages of Podkarpackie, who work abroad, with regard to non-agricultural qualifications and increase of chances of getting better paid jobs can choose return and reverse tendency of migrations from that region.

